

POSTANOWIENIE

Dnia 12 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

w sprawie ze skargi M. W.

z udziałem Skarbu Państwa - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
na przewlekłość postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie I CNP 7/19,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 12 sierpnia 2020 r.

**1. stwierdza, że w postępowaniu którego dotyczy skarga
nastąpiła przewlekłość postępowania;**

**2. przyznaje M. W. od Skarbu Państwa - Sądu Najwyższego
sumę pieniężną w wysokości 2.000 (dwóch tysięcy) złotych;**

**3. nakazuje wypłacić M. W. ze środków Skarbu Państwa -
Sądu Najwyższego kwotę 200 (dwustu) złotych tytułem zwrotu
uiszczonej opłaty od skargi;**

**4. nakazuje wypłacić M. W. ze środków Skarbu Państwa –
Sądu Najwyższego kwotę 240 (dwustu czterdziestu) złotych z
tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

**5. nakazuje wypłacić M. W. ze środków Skarbu Państwa -
Sądu Najwyższego kwotę 17 (siedemnastu) zł z tytułu opłaty od
pełnomocnictwa**

5. oddala skargę w pozostałym zakresie

UZASADNIENIE

Radca Prawny A. B. działając na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez Skarżącego, M. W., w dniu 1 czerwca 2020 r. złożył do Sądu Najwyższego skargę, datowaną na dzień 25 maja 2020 r., na przewlekłość postępowania przed Izbą Cywilną Sądu Najwyższego (sygn. akt I CNP 7/19) w sprawie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, tj. wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 grudnia 2017 r. sygn. IV Ca (...) wydanego w sprawie z powództwa Bank (...) S.A. przeciwko M. W. (sygn. akt IV Ca (...)).

W skardze tej Radca Prawny A. B. sformułował następujące żądania: stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w sprawie z powództwa Bank (...) S.A. przeciwko M. W. sygn. akt I CNP 7/19 (sygn. akt Sądu Okręgowego w W. IV Ca (...)) nastąpiła przewlekłość postępowania; zalecenia Sądowi Najwyższemu, aby niezwłocznie wyznaczył termin posiedzenia, a następnie rozprawy, przypadający najpóźniej 2 miesiące od chwili rozpoznania niniejszej skargi; przyznania od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 5.000,- zł (pięć tysięcy złotych); zasądzenie od Skarbu Państwa (Sądu Najwyższego) zwrotu kosztów niniejszego postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego radcy prawnego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Zarzut sformułowany w pkt 1-szym *petitum* skargi jej autor uzasadnił m.in. tym, że cyt. *„sprawa wpłynęła do Sądu Najwyższego w dniu 15 maja 2019 r. Sąd Najwyższy nie podjął żadnych czynności, by wyznaczyć termin posiedzenia i rozprawy. Dzieje się tak pomimo upływu ponad 12 miesięcy od chwili wpływu sprawy do Sądu Najwyższego, oraz tego, że podjęcie czynności administracyjnych mających na celu wyznaczenie posiedzenia i rozprawy nie wymaga analizy przepisów prawnych, czy podejmowania innych czynności, które wymagałyby dużych nakładów czasu lub środków”*.

Przywołując postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2018 r. III SPP 56/17 wskazał też, że cyt. *„zasadniczo za przewlekłe uznaje się postępowanie, w którym w danej instancji nie wyznaczono rozprawy przez ponad 12 miesięcy”*. Powołując się na dane statystyczne Sądu Najwyższego zaznaczył, że cyt.

„posiedzenia niejawne w podobnych sprawach odbywają się przeważnie po ok. 2 - 3 miesiącach od chwili wpływu sprawy” oraz że „sprawa I CNP 7/19 oczekuje na wyznaczenie terminu od 376 dni, co oznacza, że sprawa oczekuje na wyznaczenie posiedzenia ponad 7 razy dłużej od średniego czasu rozpoznania spraw tego samego rodzaju.” Zaznaczył też, że cyt., *„sprawa toczy się od dnia 27 marca 2014 roku - łącznie ponad 6 lat”* oraz że *„[s]tan zagrożenia epidemicznego ani stan epidemii nie miał znaczenia dla opóźnienia rozpoznania niniejszej sprawy”*. Zwrócił też uwagę, że cyt. *„[p]aństwo ma obowiązek zapewnić obywatelom sprawność postępowania sądowego”*.

W ocenie skarżącego przedstawione okoliczności uzasadniają żądanie przyznania kwoty 5.000 zł.

W odpowiedzi na skargę na przewlekłość, datowanej na dzień 1 lipca 2020 r., Skarb Państwa - reprezentowany przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego - wniósł o odrzucenie skargi, względnie o jej oddalenie w całości.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że twierdząc, że sprawa trwa już ponad sześć lat, bowiem została wszczęta dnia 27 marca 2014 r., skarżący zapomina, co było przedmiotem postępowania przed Sądem Najwyższym. Wystąpił bowiem nie ze środkiem odwoławczym lub innym środkiem zaskarżenia, lecz ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Postępowanie wszczynane skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie prowadzi do poddania orzeczenia pełnej kontroli jurysdykcyjnej, lecz ma na celu jedynie wykazanie, że orzeczenie już poddane takiej kontroli jest mimo to niezgodne z prawem dla celów uzyskania prejudykatu wymaganego przez art. 417¹ § 2 k.c. Postępowanie wszczynane skargą o stwierdzenie niezgodności prawomocnego wyroku z prawem nie jest przedłużeniem lub kontynuacją postępowania prawomocnie zakończonego (zob. m.in. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 21 października 2005 r., III BZP 1/05, OSNC 2006, Nr 5, poz. 78; postanowienia SN: z 13 marca 2009 r., II CNP 120/08; z 23 września 2008 r. I CNP 68/08).

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego przypomniał, że skargę na przewlekłość postępowania wprowadzono do prawa polskiego w wyniku wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 października 2000 r., 30210/96

Kudła p-ko Polsce, w którym odnotowano nagromadzenie skarg do ETPC opartych głównie lub wyłącznie na niezapewnieniu rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (§ 148), a także brak w krajowym systemie prawnym skutecznych środków przeciwdziałających naruszeniu tego prawa, co naruszało art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284, ze zm.). Przychylił się też do stanowiska prezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zgodnie z którym, gwarancje z art. 6 Konwencji nie mają zastosowania do postępowań, w których dąży się do wznowienia postępowania zakończonego ostatecznym wyrokiem (zob. postanowienia SN: z 22 stycznia 2019 r., I NSP 53/18; z 12 marca 2019 r., I NSP 8/19, decyzje Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 października 2004 r. nr 13990/04, LEX nr 145734, z dnia 15 marca 2005 r. nr 51744/99, LEX nr 148873, decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 17 stycznia 1995 r. nr 25084/94, LEX nr 40881) oraz uznał, że tym bardziej wspomnianych gwarancji nie należy odnosić do sytuacji, w której środek prawny, wywiedziony przez skarżącego po zakończeniu dwuinstancyjnego postępowania w jego sprawie, zmierzał jedynie do oceny przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za tzw. delikt jurysdykcyjny. Jak zaznaczył Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, w takim przypadku wykładnia przepisów o skardze na przewlekłość z uwzględnieniem dorobku ETPCz na gruncie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności prowadzi do wniosku, że skarga na przewlekłość podlega odrzuceniu. Jak też zaznaczył Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, wobec odrzucenia, prawomocnym postanowieniem SN z 16 czerwca 2020 r., I CNP 7/19, przedmiotowej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w sprawie skarżącego, postępowanie w sprawie głównej zostało prawomocnie zakończone, a skarga na przewlekłość, która funkcjonalnie ma służyć usprawnieniu tegoż postępowania, stała się całkowicie bezprzedmiotowa.

Ponadto, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zwrócił uwagę, na okoliczności, którym Sąd Najwyższy nie mógł zapobiec ani nie miał na nie wpływu, związane ze zmianą przepisów prawa i fakt, że w okresie pomiędzy wejściem w życie obowiązującej ustawy o Sądzie Najwyższym, a dniem wejścia w życie ustawy

z dnia 21 listopada 2018 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. 31 grudnia 2018 r., istniał stan poważnej niepewności co do statusu około połowy ówczesnych sędziów izby Cywilnej Sądu Najwyższego, w tym pierwszego sprawozdawcy w przedmiotowej sprawie (który przeszedł w stan spoczynku z dniem 4 lipca 2018 r. w trybie art. 111 § 1 u.SN, a powrócił do orzekania dopiero po wejściu w życie noweli z 21 listopada 2018 r.). Zdaniem uczestnika postępowania okoliczności te wpłynęły na obciążenie ówczesnego sędziego sprawozdawcy pracą oraz powstanie zaległości w wykonywaniu obowiązków orzeczniczych, obligując go do pilnego podejmowania czynności we wszystkich sprawach, które miał w referacie, poczynawszy od najdawniejszych.

Konkludując, Pierwszy Prezes wskazał, że nie sposób twierdzić, że w konkretnych okolicznościach sprawy, mając na uwadze znaczne przeciążenie pracą sędziów SN czynnych w Izbie Cywilnej, w tym pierwotnego sprawozdawcy w sprawie sygn. I CNP 7/19, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia została rozpoznana później niż to było realnie możliwe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (dalej „ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Z art. 2 ust. 1b ustawy o skardze na przewlekłość wynika natomiast, że skarga nie jest dopuszczalna w sprawach dotyczących wykonywania orzeczeń w postępowaniu karnym, w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe i w postępowaniu w sprawach o wykroczenia oraz kar porządkowych i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności,

chyba że dotyczą one obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązki orzeczonej na rzecz pokrzywdzonego.

W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie czy skarga wniesiona w niniejszej sprawie jest dopuszczalna i podlega merytorycznemu rozpoznaniu.

Skarga na przewlekłość postępowania jest środkiem prawnym w rozumieniu art. 13 EKPCz, który dotyczy "prawa do skutecznego środka odwoławczego" (zob. P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego*. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2010, Lexonline, objaśnienia do art. 3, pkt 7; K. Gonera, *Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, Przegląd Sądowy 2005, nr 11-12, s. 8-11). Postulaty wprowadzenia do prawa krajowego środka służącego zwalczaniu przewlekłości postępowania zgłaszane były od dawna (zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Glosa do wyroku ETPCz z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie Jabłoński przeciwko Polsce*, skarga nr 33492/96, *Palestra* 2001, z. 3-4, s. 32; W. Hermeliński, *Skuteczny środek zaskarżenia przewlekłości postępowań sądowych*, *Palestra* 2002, z. 3-4, s. 7-13). Bezpośrednim impulsem do podjęcia działań ustawodawczych w Polsce w celu wprowadzenia do naszego systemu dodatkowego (względem roszczeń odszkodowawczych przewidzianych w kodeksie cywilnym) środka krajowego wyprzedzającego dochodzenie prawa jednostki do sądu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka (ETPCz), był wyrok Trybunału w sprawie Kudła przeciwko Polsce (wyrok z dnia 26 października 2000 r. Kudła przeciwko Polska, skarga Nr 30210/96). Trybunał orzekł, że w świetle art. 13 Konwencji Europejskiej państwa są zobowiązane do zapewnienia swoim obywatelom środków prawnych na szczeblu krajowym w celu kontroli decyzji sądowej, włącznie z dopuszczeniem roszczenia odszkodowawczego. W konsekwencji ustawa o skardze na przewlekłość z 2004 r. uregulowała odrębne postępowanie, w ramach którego przewidziano skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jak również prawo do żądania zapłaty „odpowiedniej sumy pieniężnej” (zob. E. Bagińska, *Skarga na przewlekłość postępowania i prawo do „odpowiedniej sumy pieniężnej” z tytułu naruszenia prawa strony do procesu w rozsądnym czasie – fiasko polskiego modelu kompensacyjnego?* Gdańskie Studia Prawnicze, Tom XXXVI, 2016, s. 28; B.

Gronowska, *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Kudła przeciwko Polsce - dotyczący czasu i warunków stosowania aresztu tymczasowego, sprawności procesu karnego oraz prawa do skutecznego środka odwoławczego*, Prokuratura i Prawo 2001, nr 1). Trybunał wskazał na obowiązek zapewnienia przez prawo krajowe środków służących zapobieżeniu lub właściwemu reagowaniu na naruszenia prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (zob. szerzej M. Sykulska, *Prawo do skutecznego środka odwoławczego na przewlekłość postępowania - skutki wyroku Kudła przeciwko Polsce dla polskiego prawa i praktyki*, Gdańskie Studia Prawnicze 2005, t. XIII, s. 391-410). Trybunał podniósł, że prawo jednostki do rozpatrzenia jej sprawy w rozsądnym terminie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 EKPCz, nie będzie efektywne, jeśli nie zostanie wprowadzona możliwość wnoszenia skargi na przewlekłość postępowania w pierwszym rzędzie do władz krajowych. Trybunał powiązał prawo do skargi na przewlekłość z art. 13 EKPCz, zapewniającym każdemu, czyje prawa i wolności wynikające z Konwencji zostały naruszone, prawo do skutecznego środka odwoławczego do organu państwowego, także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe (zob. K. Drzewicki, *Gdzie prawo, tam i środek odwoławczy*, „Rzeczpospolita” z dnia 5 października 2004 r., dodatek prawny C4; P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2010, Lexonline, objaśnienia do art. 3, pkt 7).

Z kolei uregulowana w art. 424¹ i nast. k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest specjalnym procesowym środkiem prawnym, ulokowanym wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia, którego celem jest stwierdzenie, że prawomocne orzeczenie sądu II instancji (wyjątkowo I instancji), a więc orzeczenie poddane już raz kontroli jurysdykcyjnej, jest mimo to niezgodne z prawem. Skarga jest samodzielnym, autonomicznym instrumentem badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służącym jednostce zamierzającej dochodzenia od państwa wynagrodzenia szkody, o jakiej mowa w art. 77 Konstytucji RP (zob. J. Gudowski, objaśnienia do art. 424¹ k.p.c., T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. V, Warszawa 2016, pkt 2; J. Gudowski, *Skarga*

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (w:) T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System Prawa Procesowego Cywilnego*. Tom III. *Środki zaskarżenia*, Warszawa 2013, Lexonline, dział VIII, rozdział 1 pkt 2). Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest środkiem prawnym, który wprowadza ma na celu podważenie prawomocnego orzeczenia (od którego wniesienie skargi jest dopuszczalne), lecz nie prowadzi do wyeliminowania go z obrotu prawnego, w przeciwieństwie do skargi kasacyjnej i skargi o wznowienie postępowania. Na skutek skargi o stwierdzenie niezgodności orzeczenie nie traci przymiotu prawomocności ani bytu prawnego, mimo iż sąd stwierdza jego niezgodność z prawem. Warunkiem wniesienia skargi jest także brak możliwości skorzystania z innego środka prawnego, w tym nadzwyczajnego, który mógłby doprowadzić do wzruszenia prawomocnego orzeczenia. Strona powinna zatem uprzednio wykorzystać wszystkie przysługujące jej środki zaskarżenia, a także wszystkie inne środki prawne służące pozbawieniu lub ograniczeniu wykonalności orzeczenia. (zob. O. M. Piaskowska, objaśnienia do art. 424¹ k.p.c., O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, Warszawa 2020, Lexonline, pkt 1-4). Uwzględnienie skargi i stwierdzenie, że prawomocne orzeczenie jest niezgodne z prawem, ma charakter prejudykatu, stwarza bowiem możliwość dochodzenia od państwa odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez wydanie albo – w zależności od treści i przedmiotu rozstrzygnięcia – przez wydanie i wykonanie zaskarżonego orzeczenia przy czym stwierdzenie przez Sąd Najwyższy niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest nieodzownym, choć nie jedynym warunkiem uwzględnienia powództwa o odszkodowanie (zob. J. Gudowski, objaśnienia do art. 424¹ k.p.c., T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. V, Warszawa 2016, pkt 4).

W orzecznictwie i doktrynie zaprezentowane zostały wypowiedzi dotyczące dopuszczalności skargi na przewlekłość postępowania w odniesieniu do postępowania o wznowienie postępowania. Sięgnięcie do tego orzecznictwa i doktryny jest o tyle uzasadnione, że skarga o wznowienie postępowania ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem jest ulokowana właśnie wśród nadzwyczajnych środków

zaskarżenia, a poza tym obydwie instytucje nie mogą być traktowane jak zwyczajny środek odwoławczy. W odniesieniu do skargi o wznowienie w orzecznictwie było wskazywane, że ze względu na to, że skarga o wznowienie ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, oznacza to, że postępowanie wszczynane skargą o wznowienie postępowania nie jest objęte wszystkimi gwarancjami prawa do sądu oraz powiązanej z nim zasady dwuinstancyjności postępowania i dopuszczalne są w nim ograniczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2013 r., V CZ 109/12, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 29 czerwca 2006 r., Ts 168/05.; z dnia 28 lutego 2006 r., Ts 218/05; z dnia 18 stycznia 2006 r., sygn. Ts 55/05). Wskazany wyżej procesowy charakter skargi o wznowienie postępowania przemawia za przyjęciem, że podlega ona szczególnym rygorom odnośnie formy i treści, zaś przepisy regulujące tę instytucję nie mogą podlegać wykładni rozszerzającej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 kwietnia 2013 r., V CZ 109/12; z 24 lutego 1999 r., III CKN 184/98). Jak też wskazywano, skarga o wznowienie postępowania stanowi środek prawny reparatorny, a nie kontrolny. Służy ona usunięciu uchybień procesowych lub wad podstawy orzeczenia ujawnionych po uprawomocnieniu się orzeczenia. Jej charakter jako nadzwyczajnego środka prawnego zmierzającego do wzruszenia prawomocnych orzeczeń wymaga ścisłej wykładni przepisów ją regulujących (zob. wyrok SN z 28 marca 2018 r., V CSK 284/17). Analogiczne stwierdzenie można odnieść do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Odnosząc się do dopuszczalności skargi na przewlekłość postępowania w odniesieniu do postępowania o wznowienie postępowania, Sąd Najwyższy z jednej strony wskazywał, że sprawa o wznowienie postępowania nie jest "sprawą" w rozumieniu art. 2 ustawy o skardze na przewlekłość czy art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) w zw. z dyspozycją art. 1 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość. Jak podnosił Sąd Najwyższy, *de facto* wznowienie postępowania ukierunkowane pozostaje na ponowne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy, która to została już prawomocnie osądzona (zob. postanowienia SN z 12 marca 2019 r. I NSP 8/19; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 53/18). Sąd Najwyższy stwierdził ponadto,

że „orzecznictwo europejskie jest od dawna konsekwentne w poglądzie, że gwarancje z art. 6 Konwencji nie mają zastosowania do postępowań, w których dąży się do wznowienia postępowania zakończonego ostatecznym wyrokiem (patrz m.in. decyzje Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 października 2004 r. nr 13990/04, LEX nr 145734, z dnia 15 marca 2005 r. nr 51744/99, LEX nr 148873, decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 17 stycznia 1995 r. nr 25084/94, LEX nr 40881)” (zob. postanowienia SN z 12 marca 2019 r. I NSP 8/19; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 53/18). Pogląd taki znalazł też aprobatę w doktrynie prawa (patrz m.in. Cz. Kłak - *Skarga na przewlekłość postępowania karnego a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Rzeszów 2011, str. 63).

Jak podkreśla się w literaturze i orzecznictwie europejskim, Konwencja nie gwarantuje prawa do ponownego rozpatrzenia sprawy prawomocnie zakończonej. Zmierzające w tym kierunku nadzwyczajne środki odwoławcze nie wiążą się zwykle bowiem z rozstrzygnięciem o „prawach i obowiązkach cywilnych” ani o „oskarżeniu w sprawie karnej”, a w rezultacie art. 6 Konwencji wydaje się nie mieć do nich zastosowania, bowiem zasadniczo nie można uważać, że późniejszy nadzwyczajny środek odwoławczy rodzi możliwy do uzasadnienia argument, że istnieje prawo uznane w prawie krajowym albo że wynik postępowania w kwestii istnienia podstaw do ponownego rozpatrzenia tej samej sprawy rozstrzyga o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo zasadności oskarżenia w sprawie karnej (zob. M. A. Nowicki, *Komentarz do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, [w:] *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, wyd. VII, Warszawa 2017, Lexonline pkt 6.2 i przywołane tam orzecznictwo). Jak się jednak zaznacza, art. 6 Konwencji wchodzi w grę, gdy postępowanie, chociaż uznane w prawie krajowym za „nadzwyczajne” albo „wyjątkowe”, z natury i w swoim zakresie jest podobne do zwykłego postępowania odwoławczego (zob. M. A. Nowicki, *tamże*).

Z drugiej jednak strony w innym orzeczeniu, wyrażony został przez Sąd Najwyższy pogląd, że wszystkie metody wykładni prowadzą do wniosku o tym, że postępowanie o wznowienie postępowania karnego jest postępowaniem, w którym strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w jego toku nastąpiło naruszenie jej

prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z 17 czerwca 2004 r. Jak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, art. 3 ustawy o skardze na przewlekłość określa zarówno podmiot uprawniony do wniesienia skargi w postępowaniu karnym, jak i to, w jakim postępowaniu skarga na przewlekłość postępowania może przez ten podmiot zostać wniesiona, natomiast gdyby wolą ustawodawcy było wyłączenie z zakresu przedmiotowego ustawy o skardze na przewlekłość części postępowań karnych, takie wyłączenie zostałoby w niej wyraźnie zawarte (zob. postanowienie SN z 11 września 2019 r. sygn. I NSP 26/19).

Jak zaznaczył Sąd Najwyższy, zastrzeżenie zawarte w art. 1 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość, według którego przepisy ustawy stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji oznacza, że „regulacje wskazanej Konwencji powinny wyznaczać pewien standard czasu trwania postępowania, a nie że wykładnia zawartych w niej przepisów ma znaczenie do określenia katalogu postępowań, które mogą być kontrolowane z punktu widzenia sprawności postępowania”. Wyraźnie też stwierdził, że nie może mieć znaczenia to, że Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, iż do postępowań, których przedmiotem jest wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem, nie mają zastosowania gwarancje, o których mowa w art. 6 EKPC, z tego też względu nie musi istnieć środek prawny przeciwko ich naruszeniu (zob. np. wyrok ETPCz z 3 października 2000 r. w sprawie *Löffner p-ko Austrii*, skarga nr 30546/96, LEX nr 76711). Stanowisko Trybunału o tym, że nie musi istnieć określony środek prawny w prawie krajowym nie oznacza, że środek taki nie istnieje, czy też, że nie może istnieć (postanowienie SN sygn. I NSP 26/19). Sąd Najwyższy podkreślił też, iż za wykluczeniem postępowania o wznowienie postępowania karnego z zakresu przedmiotowego ustawy nie przemawiają względy funkcjonalne, ani ustrojowe, bowiem orzekając o wznowieniu postępowania sąd uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania, może jednak też wyrokiem uniewinnić oskarżonego. Poza tym, także w doktrynie na gruncie postępowania cywilnego wyrażono stanowisko o braku podstaw do wykluczenia postępowania wznowieniowego z kręgu postępowań, które mogą być przedmiotem postępowania prowadzonego na podstawie przepisów ustawy o skardze na przewlekłość (zob. M. Romańska, *Skarga na przewlekłość*

postępowania przygotowawczego i sądowego (w:) M. Romańska (red.) *Pozainstancyjne środki ochrony prawnej*, Warszawa 2013 s. 153-154). Jak się wskazuje, gwarantowany ustawą o skardze na przewlekłość poziom ochrony i dopuszczalny przedmiot zaskarżenia nie we wszystkich płaszczyznach jest identyczny ze sposobem wykładni konwencyjnego pojęcia „rozpoznanie sprawy”, w związku z czym jeśli nawet art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności nie dotyczy postępowania, w którym podejmowane jest rozstrzygnięcie co do wznowienia prawomocnie zakończzonego postępowania, to nie ma przeszkód ku temu, by w prawie krajowym - realizując dalej idący standard ochrony - ustawodawca taki środek stworzył (zob. M. Romańska, *Skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki* (w:) T. Ereciński, J. Gudowski (red.), *System Prawa Procesowego Cywilnego*. Tom III. Środki zaskarżenia, Warszawa 2013, Lexonline, dział X, rozdział 4 pkt 4).

W literaturze zwraca się też uwagę, że skarga na przewlekłość może dotyczyć przebiegu postępowania przed sądami obu instancji, postępowanie to zmierza bowiem do wydania prawomocnego wyroku (postanowienia), korzystającego z mocy wiążącej (art. 365 § 1 k.p.c.), powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) i - w zależności od charakteru zawartego w nim rozstrzygnięcia - zdatnego do wykonania. Wniesienie skargi kasacyjnej powoduje wszczęcie postępowania o charakterze nadzwyczajnym, niemniej jednak jest to postępowanie dotyczące zasadniczego przedmiotu procesu, na czas trwania którego skuteczność i wykonalność prawomocnego orzeczenia co do istoty sprawy może być wstrzymana (art. 388 k.p.c.). Europejski Trybunał Praw Człowieka wyjaśnił, że art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w ramach ustalonych nim gwarancji nie wymaga powołania sądów kasacyjnych, ale państwo, które takie sądy ustanawia, zobowiązane jest zapewnić, by osoby korzystające z kasacji cieszyły się takimi samymi standardami ochrony, jakie zadeklarowane są w art. 6 Konwencji (zob. M. Romańska, *tamże*).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia należy przypomnieć, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest specjalnym procesowym środkiem prawnym ulokowanym wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a jej

natura i zakres nie są podobne do zwykłego postępowania odwoławczego, ma ona bowiem na celu jedynie wykazanie, że orzeczenie już poddane kontroli jurysdykcyjnej jest mimo to niezgodne z prawem. Jednocześnie jednak uwzględnienie takiej skargi jest nieodzownym, choć nie jedynym warunkiem dochodzenia od państwa odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez wydanie albo – w zależności od treści i przedmiotu rozstrzygnięcia – przez wydanie i wykonanie zaskarżonego orzeczenia. Dopatrywać się tu zatem można elementu praw i obowiązków o charakterze cywilnym, o których jest mowa w art. 6 Konwencji. Zasadnym jest zatem przyjęcie, że sprawę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia można potraktować jako "sprawę" w rozumieniu art. 2 ustawy o skardze na przewlekłość. Wniesiona w niniejszej sprawie skarga jest dopuszczalna i podlega merytorycznemu rozpoznaniu.

Odnosząc się natomiast merytorycznie do żądań skargi należy wskazać, iż zasługuje ona na uwzględnienie, gdyż w sprawie będącej jej przedmiotem doszło do przewlekłości postępowania.

Z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość wynika, że strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy.

Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania nie określa przy tym wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Istnieje natomiast utrwalona judykatura Sądu Najwyższego dotycząca okresu bezczynności w postępowaniach odwoławczych, zgodnie z którą o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. - m.in. - postanowienia Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017

r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; czy z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18). Także w przypadku okresu bezczynności w postępowaniu w sprawie skargi o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem zasadne jest przyjęcie analogicznej granicy czasowej.

Z treści art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość wynika jednocześnie, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie, a dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13 „postępowanie w sprawie sądowej kończy się z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia sądu drugiej instancji. Sąd Najwyższy nie jest „dalszą instancją”, pozostaje poza strukturą sądownictwa powszechnego. Postępowanie kasacyjne przed Sądem Najwyższym nie jest kontynuacją wcześniejszych postępowań i dotyczy nowej sprawy wszczętej przez wniesienie skargi kasacyjnej w sprawie cywilnej albo kasacji w sprawie karnej, które to nadzwyczajne środki zaskarżenia przysługują od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji (por. art. 398¹ § 1 k.p.c. i art. 519 zd. pierwsze k.p.k.). Postępowanie w sprawie cywilnej wszczętej skargą kasacyjną albo w sprawie karnej wszczętej kasacją jest nowym postępowaniem w sprawie w rozumieniu art. 5 ust. 1 ustawy, a zarzuty odnośnie do przebiegu tego postępowania wnoszone w jego toku podlegają rozpoznaniu wyłącznie przez Sąd Najwyższy stosownie do treści art. 4 ust. 2 ustawy, zgodnie z którym, jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed Sądem Najwyższym, właściwy do jej rozpoznania jest Sąd Najwyższy. Analogiczne stwierdzenie można tym bardziej odnieść do postępowania w sprawie ze skargi o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem. Postępowanie to nie jest kontynuacją wcześniejszych postępowań i

dotyczy nowej sprawy wszczętej przez wniesienie tej skargi, co więcej uwzględnienie skargi nie skutkuje uchyleniem prawomocnego orzeczenia, a jedynie stwarza możliwość dochodzenia od państwa odszkodowania za szkodę, o której mowa w art. 77 Konstytucji. Dokonując zatem oceny czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia, tj. od wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem.

Z analizy akt sprawy wynika, że dnia 15 maja 2019 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo z Sądu Okręgowego [...] w W. IV Wydział Cywilny Odwoławczy, zawierające w załączeniu skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku z dnia 20 grudnia 2017 r. w sprawie (sygn. IV Ca (...)) z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko M. W. o zapłatę, oddalającego apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w W. z 11 lutego 2016 r. (sygn. VII C (...)).

Złożenie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia poprzedzone zostało złożeniem dnia 30 maja 2018 r. wniosku pozwanego o ustanowienie adwokata z urzędu w celu sporządzenia i wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, który to wniosek został rozpoznany i postanowieniem z 21 stycznia 2019 r. ustanowiony został pełnomocnik z urzędu, który został wyznaczony przez Okręgową Radę Adwokacką dnia 4 lutego 2019 r.

W dniu 26 lutego 2019 r. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wraz z wnioskiem o zwolnienie skarżącego z kosztów sądowych złożona została do Sądu Okręgowego w W. (sygn. IV WSC (...) „no”), po czym 1 marca 2019 r. wydane zostało postanowienie o zwolnieniu skarżącego z części kosztów sądowych, a 2 kwietnia 2019 r. pełnomocnik z urzędu przesyłał do Sądu Okręgowego [...] w W. dowód zapłaty opłaty sądowej.

Po wpłynięciu dnia 15 maja 2019 r. do Sądu Najwyższego skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku z dnia 20 grudnia 2017 r. w sprawie (sygn. IV Ca (...)), dnia 20 maja 2019 r. wydane zostało zarządzenie Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracami Izby Cywilnej SN o przydzieleniu sprawy sygn. I CNP 7/19 SSN H.P..

Następnie dnia 15 czerwca 2020 r. wydane zostało zarządzenie Prezesa Sądu Najwyższego przewodniczącej Wydziału I kierującego pracami Izby Cywilnej SN przydzielające sprawę SSN D.D.. Tego samego dnia Przewodniczący I Wydziału Izby Cywilnej SN przedstawił akta sprawy Sędziemu celem podjęcia dalszych czynności. w Zaś w dniu 16 czerwca 2020 r. wyznaczony został termin posiedzenia oraz tego samego dnia wydane zostało postanowienie o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku z dnia 20 grudnia 2017 r. w sprawie (sygn. IV Ca (...)).

Od dnia wpłynięcia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia do Sądu Najwyższego (15 maja 2019 r.) do dnia wniesienia skargi o przewlekłość (1 czerwca 2020 r.) upłynęło zatem ponad 12 miesięcy. Od daty przekazania akt przez Sąd Okręgowy w W. (15 maja 2019 r.) i wydania zarządzenia o przydzieleniu sprawy (20 maja 2019 r.), do dnia 1 czerwca 2020 r., kiedy wniesiono skargę na przewlekłość, nie podjęto w Sądzie Najwyższym żadnych czynności zmierzających do wyznaczenia terminu rozpoznania skargi.

Okres bezczynności przekracza zatem standard wypracowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przewlekłość postępowania materializuje się wówczas, jeżeli przez okres co najmniej 12 miesięcy nie wyznaczono terminu posiedzenia.

Przewlekłości w niniejszej sprawie nie usprawiedliwia wskazana przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w odpowiedzi na skargę okoliczność, stanu poważnej niepewności co do statusu sędziów w okresie przed nowelizacją ustawy o Sądzie Najwyższym. Możliwe było bowiem (zresztą zostało to ostatecznie przedsięwzięte) wyznaczenie innego sędziego sprawozdawcy niezwłocznie po przejściu pierwszego sprawozdawcy w stan spoczynku (co miało miejsce w dniu 16 marca 2020 r.). W istocie przywołaną okoliczność należy zakwalifikować do czynników organizacyjnych, które są całkowicie niezależne od stron postępowania, a zwłaszcza skarżącego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego szczególnie silnie akcentuje się konieczność takiej organizacji pracy jednostek wymiaru sprawiedliwości, by nie dochodziło do przewlekłości postępowań sądowych (to na władzach kraju spoczywa obowiązek należytego zorganizowania

funkcjonowania władzy sądowniczej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05; z 16 stycznia 2018 r., III SPP 57/17).

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania, sąd na wniosek skarżącego ma obowiązek zasądzić odpowiednią sumę pieniężną od Skarbu Państwa (art. 12 ust. 4 zd. pierwsze ustawy o skardze na przewlekłość postępowania). Suma pieniężna o której mowa w tym przepisie stanowi - z jednej strony - rodzaj sankcji dla Państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, powodujące czasami wręcz systemową przewlekłość postępowań sądowych w niektórych obszarach praktyki sądowej, z drugiej zaś - rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Zasądza się ją w wysokości proporcjonalnej do zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05).

Autor skargi wskazał, że cyt. „przedstawione okoliczności (łączy czas trwania całego postępowania ponad 6 lat; naruszenie przepisu zobowiązującego Sąd Najwyższy do rozpoznania spraw zgodnie z kolejnością wpływu oraz ponad 7 krotnie dłuższy czas oczekiwania na wyznaczenie terminu posiedzenia w stosunku do czasu całkowitego rozpoznania przykładowych spraw) uzasadnia żądanie skarżącego przyznania kwoty 5.000,- zł (pięć tysięcy złotych)”. Wskazał też, że „cyt. „[o]stateczne rozstrzygnięcie sprawy ma dla skarżącego duże znaczenie”.

Uwzględniając powyższe, w tym charakter sprawy i jej przedmiot oraz bezczynność Sądu Najwyższego odnośnie wniesionej przez Skarżącego skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia trwania czasu postępowania, oraz biorąc pod uwagę stosunkowo nie długi okres zwłoki w rozpoznaniu sprawy oraz fakt, iż skarga została już rozpoznana, Sąd Najwyższy uznał za właściwe przyznanie Skarżącemu od Skarbu Państwa - Sądu Najwyższego, tytułem sumy pieniężnej, o której mowa w art. 12 ust. 4 zd. pierwsze ustawy o skardze na przewlekłość kwoty 2.000 zł, która stanowi minimalną wysokość sumy pieniężnej, jaką zasądza się od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego. Granice tej kwoty określone zostały bowiem w art. 12 ust. 4 ustawy o

skardze na przewlekłość pomiędzy 2.000 - 20.000 zł, a dopiero we wskazanych granicach, zasądzona kwota ma wynosić nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania. Postępowanie w niniejszej sprawie rozpoczęło się wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia dnia 15 maja 2019 r., a zatem łączny czas trwania postępowania, liczony według stanu na dzień wniesienia skargi (1 czerwca 2020 r.), wynosi 376 dni (12 miesięcy i 11 dni) stąd zastosowanie znajduje dolna granica w kwocie 2.000 zł.

Ze względu na wyznaczenie w dniu 16 czerwca 2020 r. terminu posiedzenia i rozpoznanie w tym samym dniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, stosownie do przepisu art. 12 ust. 3 zd. pierwsze ustawy o skardze na przewlekłość wydanie zalecenia wyznaczenia terminu posiedzenia i rozprawy jest oczywiście zbędne.

O kosztach postępowania skargowego (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł) i zwrocie opłaty od skargi (200 zł) orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 99 i art. 108 § 1 zd. pierwsze k.p.c. w związku z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość oraz na podstawie § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.